

Jaka kultura w tym mieście?

Data publikacji: 27.11.2012 18:35

Już w najbliższy piątek w Cieszynie rusza Kongres Kultury i Komunikacji. Kongres otworzą w piątek prof. Tadeusz Sławek, prof. Katarzyna Olbrycht oraz dr Łucja Ginko. O tym wydarzeniu z Anną Cieplak z Krytyki Politycznej, współorganizatorką Kongresu Kultury i Komunikacji rozmawia Jan Bacza

□

Takiej konferencji jeszcze w Cieszynie nie było.

O ile dobrze pamiętam ostatnia duża debata na temat kultury odbyła się w roku 2000 ale miała zupełnie inny charakter.. Wtedy również zebrali się ludzie i debatowali o kulturze. Tegoroczne spotkanie ma odmienny wymiar, ponieważ gromadzi ludzi z różnych stowarzyszeń, instytucji oraz osoby niezrzeszone w żadnej z organizacji – w celu dyskusowania o kulturze ale nie tylko dlatego, żeby dyskutować, ale po to by wypracować konkretny program dla kultury. Program, który może być wykorzystany przez nasze lokalne władze do polityki kulturalnej, dostarczać konkretnych rozwiązań.

Program naprawczy?

Może nie do końca naprawczy, ale też. Ponieważ nasze dyskusje i spotkania wynikają z konkretnych problemów, które pojawiają się w mieście w zakresie polityki kulturalnej. Dotyczą one bardzo konkretnych spraw. To co będziemy proponować, to nie tylko próba naprawienia tego co jest w tej chwili, ale przede wszystkim nowe pomysły, które chcemy zaproponować mieszkańcom, władzom ale i organizacjom z którymi współpracujemy.

To konferencja, szkolenie, a może bardziej debata?

Zdecydowanie debata, ponieważ podczas Kongresu Kultury i Komunikacji zbierają się bardzo różne środowiska, są przedstawiciele instytucji, które działają od bardzo dawna. Takie jak organizacje panów Bogusława Słupczyńskiego czy Mariusza Andrukiewicza. Ale są również bardzo młode osoby, które zaczynają funkcjonować w polu kultury tak jak Michał Paluch, który pomimo tego ma już znaczący dorobek. Dlatego też będziemy dyskutować w różnych kręgach, w różnych środowiskach. Zależy nam by zebrać spójną wizję kultury, która byłaby w stanie wszystkich nas połączyć w celu stworzenia tzw. programu dla kultury, który jest naszym najważniejszym celem jeśli chodzi o obrady.

Dla kogo są skierowane warsztaty, bo z jednej strony praktycy i eksperci a z drugiej? Zapraszamy zapewne mieszkańców.

Zakładamy sytuację, że nie tyle mieszkańcy dowiedzą się od nas ale to my od mieszkańców dowiemy się jakie są ich potrzeby. Założeniem kongresu jest takie, że jest otwarty dla wszystkich. Nie zakładamy, że nasi eksperci znają się na wszystkim co ważne dla ludzi w Cieszynie. Mieszkańcy są natomiast ekspertami od własnych potrzeb kulturalnych. I wydaje się nam, że to oni pełnią w tym momencie najważniejszą rolę i to ich chcemy zapytać czego oczekują od kultury w mieście.

Kongres kultury i komunikacji, ta komunikacja jest rozumiana jako rozmowa, czy też spotkanie międzypokoleniowe?

Z jednej strony jako spotkanie międzypokoleniowe. Bo jest zróżnicowana grupa osób które zgłosiły się na kongres. Natomiast drugim hasłem wywoławczym jest dla nas komunikacja w znaczeniu oczywistym. Jeszcze przed kongresem organizowaliśmy spotkanie dotyczące komunikacji w wymiarze transportu. To również powinno być brane pod uwagę mówiąc o kulturze. Bo do Cieszyna trzeba jakoś dojechać, żeby uczestniczyć w tej kulturze.

Podczas tegorocznego kongresu komunikacja odnosi się do tego aby budować sieci środowisk aby komunikacja była podstawowym narzędziem do dyskusji o kulturze.

Gdzie odbywać się będą spotkania?

W Domu Narodowym, galerii "Szara" , Bibliotece Miejskiej, Czytelni "Na Granicy", Świetlicy Krytyki Politycznej oraz w Fundacji "Być Razem". To są główne miejsca spotkań grup roboczych. W drugim dniu, na podsumowanie Kongresu zapraszamy do sali konferencyjnej Uniwersytetu Śląskiego. Tam wybierzemy najważniejsze punkty, które pojawiły się podczas spotkań.

Trudno mówić o efektach jeszcze przed rozpoczęciem Kongresu Kultury, ale czy te wnioski, efekty rozmów i propozycje będą spisane, przekazane władarzom, osobom, które zajmują się kulturą w mieście?

Zbierzemy konkretny materiał, który wyniknie z obrad, będzie on dostępny dla wszystkich. To co powstanie po obradach będzie punktem wyjścia do kontrolowania i sprawdzania czy to co opracowaliśmy jest możliwe. A zakładamy, że jest bo od tego mamy ekspertów zewnętrznych by nam pomogli określić co możliwe do wdrożenia w ramach programu kultury dla miasta. Na początek podamy propozycje, które przez rok czy dwa lata będziemy rozwijać, pracować nad nimi i monitorować czy dobrze funkcjonują. Nie chcemy tylko dyskutować i diagnozować, ale mieć realny wpływ na politykę kulturalną miasta, w której ważny głos powinni mieć mieszkańcy.

Dziękuję za rozmowę.

O Kongresie pisaliśmy również w [TYM](#) materiale.